

# YOUNG MULTI, K4FLE! (ft. Żabson)

4 kafle na mej stopie  
do daddysshoes  
mocno kręci ją ten trap  
aż zabraknie tchu  
w lewo krok, w prawo krok, niech się patrzy tłum  
rzuć tym w górę, rzuć tym w dół  
niech się trzęsie klub  
4 kafle na mej stopie  
do daddysshoes  
mocno kręci ją ten trap  
aż zabraknie tchu  
w lewo krok, w prawo krok, niech się patrzy tłum  
rzuć tym w górę, rzuć tym w dół  
niech się trzęsie klub

[Multi:]

ona mówi mi, że kocha ten mój trapik  
Łapie mnie w pułapkę, kiedy na mnie patrzy  
Nie mogę od niej uciec, choć sportowe mam na sobie laczki  
Balenciagi Tracki albo te Air Maxy  
Wow, bas dudni, to mi daje życie  
Jak w klubie jestem, to cykacze dają mi ten speed  
Godne życie, godny zysk  
W klubie mokry, to ni epot, mordo, to ten drip  
Przy barze stoi pani, a z urody barbie  
W kubku ma Bacardi, do mnie czuje vibe'y  
W tle leci „twister”, każdy tańczy, ona kocha trapik  
no więc wpadła w mą pułapkę i złapała haczyk

4 kafle na mej stopie  
do daddysshoes  
mocno kręci ją ten trap  
aż zabraknie tchu  
w lewo krok, w prawo krok, niech się patrzy tłum  
rzuć tym w górę, rzuć tym w dół  
niech się trzęsie klub  
4 kafle na mej stopie  
do daddysshoes  
mocno kręci ją ten trap  
aż zabraknie tchu  
w lewo krok, w prawo krok, niech się patrzy tłum  
rzuć tym w górę, rzuć tym w dół  
niech się trzęsie klub

[Żabson:]

4 kafle na mojej stopie  
Nie kupuję ciuchów w Croppie  
A te które mam na sobie, to ich nazwy nie wypowiesz  
jedna gwiazda, druga gwiazda, siódma gwiazda, wielki wóz  
kto rozkłada karty tu?  
Manitou, ej!  
Bussines is bussines, sorry Vinetou  
Chciałbyś zrzucić nan as tę wine tu  
Sala wyprzedana, nie ma biletów  
Ona trzęsie tym dla nas  
Wbiła na chwilę, została na godzinę znów  
Bas miesza z drinem  
kubek z rumem  
a nie z Leanem tu  
Ja to nie Pudzian, nie robię nic na siłę  
Ciebie to strasznie wkurza, piszesz rzeczy niemiłe  
Tym cię rozjuszam, widzisz swoją winę  
Do tej gry kocham robić głupią minę  
Skaczę w tłum, bo kocham adrenalinę

nie lecę w dół, lecę tam gdzie chcę

4 kafle na mej stopie  
do daddysshoes  
mocno kręci ją ten trap  
aż zabraknie tchu  
w lewo krok, w prawo krok, niech się patrzy tłum  
rzuć tym w górę, rzuć tym w dół  
niech się trzęsie klub  
4 kafle na mej stopie  
do daddysshoes  
mocno kręci ją ten trap  
aż zabraknie tchu  
w lewo krok, w prawo krok, niech się patrzy tłum  
rzuć tym w górę, rzuć tym w dół  
niech się trzęsie klub